



# GŁOS KALISKI

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV PONIEDZIAŁEK, DNIA 20 WRZEŚNIA 1948 R. Nr. 258 (1193)

## WOLA POKOJU ZSRR

### zamanifesto wana została raz jeszcze przed całym światem. Związek Radziecki wycofuje wojska okupacyjne z północnej Korei. Amerykanie nadal łamią wolność koreańskiego narodu

MOSKWA PAP. Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei uchwaliło wysłać prośbę do rządu Związku Radzieckiego i rządu Stanów Zjednoczonych o równoczesne wycofanie wojsk radzieckich i amerykańskich z Korei, podkreślając przy tym, że utworzenie Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Korei i zorganizowanie przez to zgromadzenie jedynego rządu koreańskiego, składającego się z przedstawicieli różnych kierunków politycznych Korei północnej i południowej, rządu reprezentującego przynależającą większość ludności Korei północnej i południowej, stanowi gwarancję porządku i spokoju.

Wiadomo, że na jesieni 1943 r. wojska radzieckie po rozbięciu japońskiej armii kwan-tuńskiej wyzwoliły Koreę od okupacji japońskiej i zgodnie z umową między sojusznikami pozostały one w Korei na północ od 38-go równoleżnika, a Amerykanie — na terytorium Korei na południe od 38-go równoleżnika.

Przebywając na terytorium północnej Korei, wojska radzieckie pozostawiły ludności koreańskiej całkowitą możliwość utworzenia organów samorządu demokratycznego i stałe udzielały przyjaznej pomocy w sprawie na-rodowego odrodzenia Korei. Przy tym licząca wojska radzieckie w północnej Korei stopniowo zmniejszała.

We wrześniu 1947 r. rząd radziecki zapro-

ponował rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki wycofać równocześnie z Korei wojska radzieckie i amerykańskie i po tym nie raz stwierdzał swoją gotowość natychmiastowego wycofania z północnej Korei wojsk ra-

dzieckich, jeśli rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki równocześnie wycofa wojska amerykańskie z południowej Korei. Na te propozycje jednakże rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki nie wyraził dotychczas swojej

zgody. Sprawa równoczesnego wycofania z Korei wojsk radzieckich i amerykańskich wysunięta przez Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei została przedstawiona przez rząd radziecki prezydium Najwyższej Rady ZSRR które rozpatrzyło prośbę Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Korei i uznało za stosowne przeprowadzenie ewakuacji radzieckich wojsk z północnej Korei, wyrażając przy tym nadzieję że i rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki zgodzi się na ewakuację wojsk amerykańskich z Korei południowej, jak sobie tego życzyło Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei.

Wykonując uchwały Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, Rada Ministrów ZSRR postanowiła:

- 1) ewakuować na terytorium Związku Radzieckiego wojska radzieckie, będące jeszcze na terytorium północnej Korei,
- 2) zobowiązać Ministerstwo Sił Zbrojnych ZSRR do rozpoczęcia ewakuacji wojsk radzieckich z północnej Korei nie później niż w połowie października br. i zakończyć ewakuację do 1 stycznia 1949 r.

### Narada aktywu gospodarczego PPR

WARSZAWA, PAP. — W dniu 18 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu gospodarczego PPR. W naradzie wzięli udział aktywiści wszystkich szczebli — od sekretarzy kół większych zakładów pracy i dyrektorów do działaczy partyjnych ministerstw.

Na radzie tow. minister Minc wygłosił referat o uchwałach sierpnowego Plenum KC PPR i aktualnych zadaniach gospodarstwa w przemyśle. Po referacie nastąpiła dyskusja i podsumowanie jej przez ministra Minc.

Narada odbyła się w nastroju żywego za-

interesowania i entuzjazmu. Sala manifesto-wała wielokrotnie oklaskami swą solidarność z uchwałami i polityką KC PPR.

W toku dyskusji, w której brało udział 35-ty mówców, poruszonych zostało wiele bolączek terenowych. Szereg przemówień cechował duch krytyki i samokrytyki.

Na naradę przybył sekretarz generalny partii tow. Bolesław Bierut, witany entuzjastycznie przez zebranych. W naradzie wzięło również udział wielu członków KC PPR.

Po dyskusji i jej podsumowaniu przez ministra Minc uchwalono rezolucję.

## Skład delegacji radzieckich na sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ w Paryżu

MOSKWA, PAP. — Rada Ministrów ZSRR wyznaczyła na sesję generalnego zgromadzenia ONZ która rozpocznie się 21 września w Paryżu, delegację w następującym składzie:

przewodniczący delegacji wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyński, członkowie delegacji: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — Malik, przedstawiciel ZSRR

w Radzie Bezpieczeństwa, ambasador ZSRR we Francji — Bogomołow, ambasador ZSRR w Belgii — Pawłow, członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR — Arutunian.

Rada ministrów Ukraińskiej SRR wyznaczyła delegację na sesję ONZ w Paryżu w następującym składzie: przewodniczący — wicepremier i minister spraw zagranicznych Ukraińskiej SRR, Manułski, członkowie delegacji: Tarasenko, Demczenko, Kowalenko.

Rada ministrów Białoruskiej SRR wyznaczyła na sesję ONZ w Paryżu delegację w następującym składzie: przewodniczący — wicepremier i minister spraw zagranicznych Białoruskiej SRR Kisielow, członkowie: Skorobogaty, Kamiński, Smolar, Chomusko.

### De Gaulle wygwizdany!

PARYŻ PAP. — De Gaulle, który podczas swej podróży propagandowej spotykał się z częstymi objawami sprzeciwu ze strony ludności francuskiej, zakończył w niedzielę swoje tournée. Ostatnim etapem jego podróży było miasto Chambery na południu Francji.

Kiedy de Gaulle rozpoczął swoje przemówienie duża część zebranych zareagowała na jego słowa krzykami i gwizdaniem. Tak to niesławnie zakończył się objazd de Gaulle'a który propaganda gaullistowska chciał wykorzystać dla swoich celów politycznych

### Zacięte walki w Grecji

RZYM (PAP). Agencja Elefteri Ellada komunikuje, że silne walki rozgorzały w Epirze. W rejonie Messowuni - Marina wojska faszystowskie nacierają przy pomocy dużych sił artyleryjskich i lotnictwa. Kon-ataki wojsk demokratycznych zwycięski-powstrzymują wroga.

Oddziały armii demokratycznej zaatakowały i zmusiły do odwrotu wojska ateńskie w rejonie Sochos - Ilipolis i Metalikos. Oddziały konnicy armii demokratycznej zdobyły Metalikos.

W Tracji i w górach Tsantiri-Chionu batalion armii faszystowskiej po krótkiej bitwie został zdziśiatkowany. Został również stracony 1 samolot.

### Demonstracje młodzieży francuskiej przeciw reakcyjnej polityce rządu Queuille'a

PARYŻ. W centrum oraz na przedmieściach Paryża odbyło się szereg manifestacji młodzieży francuskiej protestującej przeciwko polityce rządu premiera Queuille'a. Na placu Bastylli, przy porte d'Italie, Belleville, na stacji metra Guy-Moque oraz na przedmieściach Neuilly, Montreuil, Issy-les-Moulineaux i St. Denis, manifestanci domagali się „rządu jedności narodowej, zdolnego zapewnić młodzieży lepsze jutro” oraz wznosili okrzyki: „Żądamy pracy i szkół zawodowych. Domagamy się rządu prawdziwie francuskiego. Precz z drożyzną. Precz z podwyżką ceny chleba i biletów metra”.

### Gen. Halder — szef sztabu Hitlera otrzymał gratulacje sztabu generalnego USA — po rozbięciu Polski w 1939 r.

BERLIN (Telepress) — Podczas procesu denazyfikacyjnego generała Haldera, byłego szefa sztabu generalnego Hitlera, Horst von Mellentin, członek byłego niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zeznał pod przysięgą, że Halder otrzymał od generalnego sztabu USA oficjalne gratulacje, z okazji kampanii w Polsce.

Von Mellentin zeznał, że we wrześniu 1939, dokładnie tego dnia, kiedy Hitler podał do wiadomości, że jego kampania w Polsce została ukończona, amerykańskiej attache

wojskowy, w paradnym mundurze złożył na ręce generała Haldera, gratulacje od generalnego sztabu USA.

Von Mellentin jest jednym z licznych świadków, którzy składają tak korzystne dla Haldera zeznania, że prawdopodobnie zostanie on niedługo uznany za czynnego „członka Ruchu Oporu”, podobnie jak to miało miejsce podczas procesu Schachta. Zarówno ten ostatni, jak i generał Halder znajdują się na liście płacy władz amerykańskich.

## VII ogólnopolski zjazd historyków

rozpoczął swe obrady we Wrocławiu

WROCLAW PAP. — Ponad 600 historyków z całej Polski przybyło wczoraj do Wrocławia, aby przez 3 dni dyskutować nad aktualnymi zadaniami, stojącymi przed polskimi badaczami dziejów.

Otwarcie obrad VII powszechnego zjazdu historyków, który jest pierwszym po 13-letniej przerwie spotkaniem naukowców polskich z tej dziedziny, nastąpiło w pięknej auli Uniwersytetu Wrocławskiego.

Prof. Jan Dąbrowski, prezes Polskiego Tow. Historycznego powitał obecnych na sali ministrów Oświaty oraz Kultury i Sztuki, a także delegację bułgarską i czechosłowacką, zapowiadając jednocześnie przyjazd delegacji historyków radzieckich.

Mówca, podkreślając znaczenie VII zjazdu historyków polskich powiedział: „Historia, będąca nauką o przeszłości, tym pilniej musi patrzeć na teraźniejszość, na życie, które z tej przeszłości wynika. Kto nie rozumie życia, ten nie zrozumie i historii. Nauka ma obowiązek dać teraźniejszości odpowiedź na zagadnienia, którymi teraźniejszość żyje. Historia musi szukać nowych zagadnień. Żyjemy dziś w nowej epoce, musimy dać jej i społeczeństwu polskiemu nie tylko wy równanie zaniedbań przeszłości, ale i spojrzenie, odpowiadające potrzebom teraźniejszości”

Przypomniałszy dotkliwe straty, jakie nauka polska poniosła wskutek wojny, prezes polskiego tow. historycznego wezwał obecnych do uczczenia minutą ciszy pamięci tych historyków polskich, którym nie dane było dożyć chwili wyzwolenia.

Witając zjazd, minister oświaty dr Stanisław Skrzyszewski powiedział, iż właśnie na tej ziemi zaczęły się dzieje naszego narodu i znowu Polska jest na tych ziemiach. Nie ma w świecie siły, która by była zdolna zmienić dokonany i nieodwracalny fakt historyczny. Oparcie naszej granicy zachodniej na Odrze, Nysie i Bałtyku dokonało

się nie dzięki spełnieniu bliżej nieokreślonej sprawiedliwości dziejowej, a tylko dzięki konkretnemu poparciu ze strony sił postępu i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele.

Minister stwierdził, iż resort jego jest wysoce zainteresowany stanem i rozwojem myśli historycznej. „Czujemy się odpowiedzialnymi za stan, warunki i perspektywy rozwoju badań historycznych, ponieważ Państwo Ludowe powierzyło Ministerstwu Oświaty pieczę nad nauką w Polsce. Przekazujemy wyniki waszej pracy naukowej najszerszemu masom”.

### Po zabójstwie mediatora ONZ

PARYŻ, PAP. — Jak donosi z Tel-Awivu agencja France Presse rząd państwa Izrael ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że ohydne zabójstwo Folke Bernadotte'a jest ciosem zadany w plecy armii Izraela. Morderstwo to miało najwidoczniej na celu wywołanie konfliktu pomiędzy państwem Izrael a Narodami Zjednoczonymi.

Odezwa kończy się oświadczeniem, że za-

bójstwo było zamachem przeciwko autorytetowi narodów zjednoczonych i przeciwko suwerenności państwa Izrael.

Agencja France Presse donosi, że w Jeruzolimie i Tel-Awivie poleją państwa Izrael, dokonała licznych aresztowań wśród członków nacjonalistycznej grupy Stern, w celu wykrycia sprawców morderstwa Folke Bernadotte'a.



# Rady Zakładowe w trosce o poprawę bytu klasy robotniczej

## Konferencja radców zakładowych przemysłu włókienniczego wita historyczne uchwały sierpniowego Plenum KC PPR

Wczoraj w sali kina „Przedwiośnie” w Łodzi odbyło się walne zebranie wszystkich Radców Zakładowych przemysłu włókienniczego. W skład prezydium weszli tow. tow.: Burski, Aniolkiewicz, Kruszyńska, Hanuszkiewicz, Piwowarska, Jalołowicki, Sumerowski, Bialecka, Krzykański, Nowakowski, Czyżykowski, Mużdzynski, Witkowski oraz tow. Kratko — przedstawiciel KCZZ.

Tow. Burski omówił na tle obecnej sytuacji w przemyśle zadania związków zawodowych i Rad Zakładowych. Reorganizacja oddziału Łódzkiego związku włóknarzy, który podzielono na cztery oddziały przyczyniła się do usprawnienia działalności tego związku.

Następnie tow. Burski omówił uchwały plenum KCZZ dotyczące zmiany systemu zbierania składek członkowskich. Dotychczas pobierała je administracja fabryczna, obecnie zaś będzie to należało do funkcji Rad Zakładowych, które będą je przekazywały związkowi.

Dalej tow. Burski omawiał sprawy właściwego wypełniania obowiązków przez Rady Zakładowe. Każdy członek Rady Zakładowej musi dbać o to, aby administracja fabryki przestrzegała układu zbiorowego. Radca zakładowy winien ściśle współpracować z zarządem związku oraz z kołami partii robotniczych w fabryce.

Tow. Burski w dalszym ciągu swego przemówienia nawiązał do uchwał plenum sierpniowego KC PPR. — „Budujemy socjalizm w mieście i na wsi. Elementy kapitalistyczne odpowiadają na to atakiem na naszą gospodarkę. Sieją one panikę na odcinku gospodarczym. Temu atakowi elementów podziemia gospodarczego trzeba dać odpór. Każdy robotnik musi stać się kontrolerem sklepu, w którym dokonuje zakupów i przekazywać swoje spostrzeżenia Radzie Zakładowej, a ta Komisji Specjalnej”.

Omawiając bolączki świata pracy, tow. Burski, jako najbliższe zadania Rad Zakładowych wysunął sprawę interwencji o szybkie zwolnienie pałaców pofabrykanych na żłobki dla dzieci robotników, oraz zwiększenie bezpieczeństwa pracy.

Aby ulżyć klasie pracującej Ministerstwo Przemysłu na wniosek Zarządu Głównego Związku Włóknarzy finansowo zakupił z góry na zimę po 6 metrów węgla dla każdego robotnika. PCH i PSS przygotowały w swych składach odpowiednie ilości kartoli na zimę i każdy może je zamówić w dowolnej ilości.

Uchwała Rady Państwa przyznała dla Łodzi na remonty mieszkań robotniczych przeszło 350 milionów złotych, które zostaną już wykorzystane w roku bieżącym. Również Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego otrzymał poważną kwotę na remonty mieszkań, będące pod jego zarządem. Już dzisiaj z poszczególnych fabryk mają być zebrane dane dotyczące ilości izb przeznaczonych na remonty. Pełnomocnikami tej akcji będą przedstawiciele Zarządów Związków Włóknarzy.

Dotychczas zaniedbana była sprawa wysuwania robotników na kierownicze stanowiska — obecnie Rady Zakładowe muszą wzmocnić swoją działalność na tym odcinku.

W dyskusji wzięło udział kilkudziesięciu przedstawicieli Rad Zakładowych. Omawiane były wszystkie bolączki Łódzkiego świata pracy, do których powrócimy jeszcze na łamach naszego pisma.

Między innymi głos zabrali: tow. Krajczy z PZPB Nr 5, tow. Grzelak z PZPW Nr 36, tow. Kargier z PZPB Nr 1, tow. Kruszyńska, tow. Jareńska z PZPB Nr 14 i tow. Szmaja z PZPW Nr 37.

Następnie zabrali głos tow. Madej, przewodniczący Komisji Specjalnej, który podkreślił konieczność wzmocnionej czujności klasy robotniczej w walce ze spekulacją. Działalność Komisji Specjalnej, którą tow. Madej nazwał przedłużeniem ramienia robotniczego, zilustrował na następujących cyfrach. W okresie od 2 czerwca do 15 września

Komisja Specjalna nałożyła kar na sumę przeszło 126,5 miliona złotych. Do obozu skierowano 137 spekulantów.

W najbliższych dniach nastąpi reorganizacja struktury Łódzkiej Komisji Specjalnej, która podzieli się na oddziały Łódzki i wojewódzki.

Tow. Dworakowski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego PPR zapewnił zebranych, że Polska Partia Robotnicza będzie wspólnie ze związkami zawodowymi realizować postulaty i program świata pracy.

Po przemówieniu tow. Kratko — przedstawiciela KC ZZ, który omówił sprawy specjalne na fabrykach i domagał się usprawnienia działalności Rad Zakładowych oraz zaostreżenia walki ze spekulacją, głos zabrał tow. Burski. Podsumowując wyniki dyskusji tow. Burski stwierdził, że był to ożywczy prąd dla pracy Związku Włóknarzy. Zebrania takie będą się odbywały co miesiąc.

Na zakończenie zebrani uchwalili rezolucję, w której między innymi czytamy:

— „Zebrani witają uchwały sierpniowego Plenum KC PPR, które uzbrajają klasę robotniczą Polski w oręż do walki klasowej na drodze od Demokracji Ludowej do Socjalizmu i wskazują dalszy etap walki z wyzyskiem człowieka przez człowieka. Uchwały czerwcowego Plenum KCZZ dotyczące jak najściślejszego powiązania wszystkich ogniw Związków, a w szczególności Rad Zakładowych z potrzebami klasy robotniczej, będą

w pełni realizowane. Osobisty kontakt działaczy związkowych i radców zakładowych za cieśnią drogą przejścia na indywidualną formę placenia składek członkowskich.

„Rady zakładowe witały z uznaniem przebiegającą ostatnio ofensywę czynników społecznych i Komisji Specjalnej na froncie walki ze spekulacją. W tej walce elementy kapitalistyczne muszą odczuć siłę pięści klasy robotniczej”.

Związki Zawodowe i Rady Zakładowe muszą ściśle współdziałać, aby zarówno wykorzystanie funduszy inwestycyjnych oraz zapatrzenie mas pracujących w węgiel i kartofle na zimę było zrealizowane w odpowiedni sposób i we właściwym terminie.

Rady zakładowe upoważniają Zarząd Główny do normalizacji stosunków panujących w prywatnym przemyśle włókienniczym, a w szczególności do obciążenia sektora prywatnego wszystkimi świadczeniami socjalnymi na rzecz pracowników.

Rady zakładowe zwracają się o wzmocnienie kontroli działalności Ubezpieczalni Społecznej.

„Wypróbowani w walce i wychowani na tradycjach jednolitofrontowych włóknarze Łódzcy zdają sobie sprawę, że jedynie w oparciu i ścisłym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i Krajami Demokracji Ludowej oraz przez mobilizację wszystkich sił na odcinku produkcji, podniesienie i rozwój współzawodnictwa, podniesienie dyscypliny pracy,

wzmocnienie walki o jakość produkcji i przeciw marnotrawstwu oraz przez ustawiczną nieublaganą walkę klasową — wiedzie droga polskiej klasy robotniczej do ustroju sprawiedliwości społecznej, do Polski Socjalistycznej.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji wpłynęło kilkanaście wniosków, które omówimy oddzielnie w specjalnym artykule.

(M. Z.)

## Na marginesie

### Demokracja p. Munda

Wątpliwą sławę — nie tylko we własnej ojczyźnie — zyskał sobie kongresman amerykański — Karol Mundt członek słynnej Komisji Thomasa i autor nie mniej słynnego projektu tzw. „ustawy antykomunistycznej”. Dlaczego „zaszczyt” tego autorstwa spadł właśnie na p. Munda i dlaczego ten kongresman wyraził po prostu ze skóry, by w drodze ustawodawczej uniemożliwić w USA istnienie wszelkich w ogóle organizacji postępowych, wolnościowych i demokratycznych, zrozumieć łatwiej, zapoznawszy się nieco z przeszłością p. Munda, szandarowego obecnie męża całej reakcji amerykańskiej.

Swoją karierę rozpoczął Mundt jako nauczyciel szkolny w stanie Poł. Dakota, gdzie służył ze swych operacji lichwiarskich oraz z tego, że przy każdej okazji wysławiał faszyzm, co szybko zwróciło nań uwagę miejscowych „bossów” politycznych a nawet sfer bardziej miarodajnych. Wiele kapitalistów umieścił Mundt w swych spisach ewidencyjnych — i gdy w roku 1933 w stanie Poł. Dakota odbywały się wybory do Senatu, wskazywał na p. Munda, jako najbardziej „godnego” kandydata. Wśród osób, które pieniędzmi poparły wówczas tę kandydaturę, byli magnaci przemysłu chemicznego — Lamotto Dupont rodzina „króla naftowego” — Pow właściciel prasowego trustu — Mac Cornick oraz córka „króla aluminium” — Roberta Mellona.

Przy pomocy tak potężnych „protektorów” Mundt oczywiście w wyborach zwyciężył, a zo stał senatorem, przybrał sobie jako „doradcę” agenta trustu Morgana założyciela faszystowskiej „Ligi Wolności” — Johna Davisa i pod jego komendą rozpoczął huraganowy ogień przeciwko wszystkim, co z tych czy innych względów jest niewygodne dla właścicieli monopolu amerykańskich.

W dzisiejszej rzeczywistości amerykańskiej stał się Mundt symbolem i uosobieniem najskrajniejszej i najbardziej rozjuszonej reakcji. Nie ma ani jednej prowokacji, ani jednego wystąpienia przeciwko ZSRR i Krajom demokracji ludowej, w której p. Mundt nie brałby czynnego udziału, nie rzadko będąc nawet podżegaczem i inicjatorem. Jeden z wybitnych działaczy postępowych USA — Jackson zauważył nie dawno ironicznie że „Stany Zjednoczone tak są zaabsorbowane eksportem demokracji, iż nie mogą zachować jej w ilości dostatecznej u siebie w domu”.

Wiemy jaką „demokracją” Stany Zjednoczone eksportują zagranicę. Kariera Munda i jego „działalność” jest właśnie jednym z najbardziej jaskrawych przejawów tej „demokracji”, która coraz bardziej panuje w życiu amerykańskim i którą władcy Wall Street chcą uszczęśliwić świat.

B. D.

## Krecia robota reakcji czeskiej

### spotyka się z silnym odporem ludu pracującego Czeskiej Republiki Ludowej

PRAGA PAP. — Na posiedzeniu rady prawniczej Czechosłowackiej Partii Komunistycznej wygłosił przemówienie minister sprawiedliwości dr Cepicka, który oświadczył, że w Czechosłowacji zaostreża się walka z wrogami klasy robotniczej. Reakcja czeska chwyciła się wszelkich środków prowokacji marząc o odbudowie kapitalizmu.

Po wydarzeniach lutowych reakcja czeska szuka nowych form dla swej antypaństwowej działalności, wysłała do walki bandy terrorystów i sabotażystów, usiłując rozbić zjednoczone szeregi ludu pracującego i wnieść w nie ferment i nieufność. Minister Cepicka podkreślił, że klasa robotnicza musi przygotować się do szybkiego zwycięskiego zakończenia walki przeciwko reakcji.

## Anglicy werbują byłych SS-owców do służby w armii brytyjskiej

BERLIN, PAP. — Dziennik „Taegliche Rudschau” ukazujący się w radzieckim sektorze Berlina przynosi wiadomość o szkoleniu tzw. „Czarnej Reichswery” w strefie brytyjskiej. Oddziały rekonstruowanego wojska niemieckiego, używające oficjalnej nazwy „Civilian Guards” składają się przeważnie z b. oficerów i żołnierzy Wehrmachtu, nie wyłączając b. funkcjonariuszy SS.

Obecnie — jak pisze dziennik — pośród oficerów i żołnierzy odbywa się werbunek do armii angielskiej. Werbunek ten odbywa się za pośrednictwem niemieckich arbeitsamtów, gdzie Niemcy podpisują odpowiednie deklaracje. Są oni następnie przewożeni do Muenster, gdzie otrzymują angielskie mundury, ale szkolenie odbywa się ściśle według dawnego pruskiego wzoru.

„Ludność robotnicza strefy brytyjskiej — pisze „Taegliche Rudschau” — z niepokojem obserwuje te wojenne praktyki władz angielskich. Niedawno na zebraniach fabrycznych w Düsseldorfie zapadły uchwały, doma-

gające się wstrzymaniu akcji werbunkowej i rozwiązania „Czarnej Reichswery”, w której robotnicy dopatrują się sprzecznej z układem potzdamskim próby odrodzenia niemieckiego militarystu.

## Wybitni naukowcy radzieccy przybyli do Polski

WARSZAWA, PAP. — Dnia 19 bm. przybyli do Warszawy wybitni historycy radzieccy prof. Piotr Tretjakow, kandydat nauk historycznych Arkady Sidorow, kandydat nauk historycznych Iwan Udalew. Naukowcy radzieccy wezmą udział w odbywającym się we Wrocławiu zjeździe historyków polskich.

Przybyli również matematycy radzieccy: akademik Andrzej Cholmogorow, członek korespondent akademii nauk Paweł Aleksandrow i kandydat nauk matematycznych Konstanty Mardanziszwil. Matematycy radzieccy wezmą udział w jubileuszu pracy naukowej prof. Sierpińskiego.

## Jerzy Korwin

32)

### Zabójstwo Waldemara Glücka

Matka zachowywała się najdziwniej, dwa już razy zabierała ze stołu głębokie, fajansowe talerze, a jednak nie należała w nie zupy.

— Zjesz z nami? — spytała Andrzeja.

— Oczywiście.

Zdecydowana nareszcie postawiła talerz najpierw przed Wawrzyńcem, a później przed Andrzejem, sama zaś usiadła przy piecu i zaczęła jeść z garnka opuściwszy nań głowę nisko z wyrazem straszliwego upokorzenia. Andrzej nabrał zupy na łyżkę i zrozumiał już wszystko. Rodzice popadli widocznie dość nagle w nędzę. Zupa składała się z gorącej wody i rozgotowanych w niej drobnych skórek chleba.

— Nie mamy nic innego... — jęknęła Maria znad swego garnka.

— Nic nie szkodzi. Zjem chętnie tę zupę chlebową, tylko czy was przez to nie pokrzywdzę?

— Ach, cóż znowu, ale czy naprawdę zjesz chętnie? — pytała Maria z nadzieją w głosie, że to, co powiedział Andrzej, jest istotnie prawdą. Uniosła nieco wyżej głowę. Płakała.

Teraz zabrał głos również Wawrzyńiec. Wszystko się u nas załamało. Od miesiąca trwają nieustannie strajki, obecnie zapowiedziano nawet strajk generalny, a ponieważ moją klientelą są robotnicy, sam rozumiesz, że nie nie mogę zarobić. Dlatego musiałem telegrafować do ciebie, nie mogłem bowiem ryzykować tego, aby mieć pieniędzy na pokrycie kosztów twoich dalszych studiów. Gdybyś poczynił długi w nadziei, że pokryjesz je z sumy, jaką ci co miesiąc wysyłałem, obaj stalibyśmy się niewypłacalnymi dłużnikami.

— Bardzo nam nieprzyjemnie, — dodała Maria — tyle wysiłku i na nic, co ty teraz zrobisz, aby studia skończyć? Mój Bo-

że, tak chcielibyśmy ci pomóc, odmawialiśmy sobie wszystkiego, możesz to zrozumieć?!

— Nie martwcie się, właśnie minęło dwa tygodnie, jak studia swe skończyłem, teraz sam będę mógł wam pomóc.

— Naprawdę? — Z niedowierzaniem wykrzyknęli rodzice. Nawet martwa twarz Wawrzyńca ożywiła się uśmiechem.

— I nie musisz już siedzieć w Warszawie?

— Nie, nie! A poza tym potrafię już zarobić na siebie. Gdy otrzymałem telegram, spodziewałem się nieszcześcia, czegoś znacznie gorszego niż zastałem. Choroby, śmierci matki, spalenia stolarni. Przecież strajki kiedyś miną, zarobki wrócą. Na razie mogę wam pomóc z drobnych oszczędności, jakie poczyniłem.

— Strajki tak prędko nie miną! — oświadczył dość twardo stary Wierucki. — Sprawa jest poważna, poważniejsza niż kiedykolwiek była nią przedtem. Trzeba będzie długo czekać na uspokojenie, a więc przeżyjemy trochę nędzę. To może nawet zbyt delikatne słowo...

— Jednak Andrzeju mów, że nam pomożesz,

wie chyba, co mówi. — wtrąciła się do rozmowy Maria — Jesteś Wawrzyńcu zbyt zmęczony i dlatego tak czarno zapatrujesz się na przyszłość.

Skończyli właśnie zupę i Andrzej wstał.

— Za chwilę wrócę.

Wyszedł ze stolarni i skierował się ku ulicy. Gdy wchodził poprzednio do posesji Gutmajera, we frontowym domku zauważył dość zamożny sklep kolonialny. Kupił w nim wędlin, jajek, sera, za którym ojciec przepadał i postanowił namówić matkę, aby coś jeszcze przygotowała do jedzenia. Ciężka praca ojca wymagała dobrego odżywiania, tymczasem zupa chlebowa, jaką zjedli na obiad, pozbawiona była zupełnie tłuszczu. Nie wiedział tylko, jak rodzice przyjmą tę zaimprovizowaną akcję odżywczą. Gdy wrócił do stolarni, podszedł do Marii i poglaskał ją po twarzy. Łzy obeschły, ale pozostały wyraźne jeszcze ślady. Uśmiechnęła się. Twarz miała już pomarszczoną, ale oczy zachowały młodzieńczy, jasny blask, strzeliły też ku Andrzejowi uśmiechem bardzo szczerzego rozradowania.

(D. c. n.)



# Kronika Kalisza



## KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 20 września 1948 r.  
Dziś: Eustachego.

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda M0 16-62  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż  
Pożarna 21-77.  
Informacja telefoniczna (Biuro nu-  
merów), podawanie dokładnego czasu  
12-11.  
Informacja pocztowa 14-07.  
Informacja kolejowa 10-51.

## DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Chrzanowskiej,  
ul. Marsz. Roli Zymierskiego 30, tel. 15-48.

Dyżury nocne lekarzy Ubezpieczalni  
Społecznej tel. 20-14.

## TEATR

Dziś, o godz. 19,45 w Teatrze —  
pełna humoru współczesna komedia  
muzyczna p. t. „Moja żona Penelopa”,  
Z. Gozdawy i W. Stępnia. Zniżki waż-  
ne,

## KINA

Kino „Stylowy” — wyświetla film  
prod. polskiej p. t. „Sygnały” z dodat-  
kiem „Bydgoszcz”.  
Kino „Bałtyk” — wyświetla film  
prod. francuskiej p. t. „Bolero” z do-  
datkiem sportowym.  
Kino „Wolność” wyświetla film pro-  
dukcji angielskiej „Cygańska miłość”.  
Początek seansów w dni powszednie:  
16, 18,30, 21; w niedziele i święta 13,30,  
16, 18,30, 21.

# Chwasty należy tępić!

Na podstawie art. 108 rozporządzenia  
Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycz-  
nia 1928 roku o ograniczeniu i zakresie dzia-  
łania władz administracji ogólnej, w  
brzmieniu nadanym mu obwieszczeniem  
Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25  
sierpnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 80, poz.  
555), zgodnie z rozporządzeniem Prezyden-  
ta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada  
1927 r. o zwalczaniu chorób roślin, oraz o  
tępieniu chwastów i szkodników roślin  
(Dz. U. R. P. Nr 108, poz. 922) i rozporzą-  
dzenia Ministra i Reform Rolnych z dnia  
10 maja 1939 r. o tępieniu chwastów i szkod-  
ników roślin (Dz. U. R. P. Nr 47, poz. 302)  
oraz na podstawie rozporządzenia Wojewo-  
dy Poznańskiego z dnia 19 czerwca 1947 r.  
o obowiązku tępienia chwastów podaje do  
wiadomości wszystkim właścicielom grun-  
tów i ogrodów co następuje:

1. Na terenie miasta Kalisza wprowadza  
się obowiązek tępienia chwastów. 2. Obo-  
wiązek tępienia chwastów ciąży na posiadac-  
zach gruntów i ogrodów. 3. a) Tępienie  
chwastów dokonuje się tak na polach jak i  
na otaczających je miedzach i rowach przy-  
drożnych i ogrodach. b) Po zebraniu plon-  
ów wszystkie pola winny być natychmiast  
podorane i zabronowane, podorywki winny  
być powtórzone, gdyby ze względu na duże  
zachwaszczenie lub obfite opady jeden za-  
bieg nie dał pożądanego rezultatu. c) Oset  
(cirsum arvense), najszkodliwszy z chwa-  
stów, należy tępić przez głębokie wyćma-  
nie, wykopywanie lub wyrwanie, w wyso-  
kim zbożu — przez stałe skasowanie czubków.  
d) Pola, szczególnie silnie opalone przez  
oset winny być obsiane mieszankami do  
koszenia na zielono.

Winni nie wypełnienia tego obowiązku  
podlegają w trybie administracyjnym karze  
do 100.000 złotych (dekret z dnia 16. 9. 45 r.)  
o podwyższeniu grzywny, kar pieniężnych,  
kar porządkowych oraz nawiązek (Dz. U.  
R. P. Nr 56, poz. 312).

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od  
dnia ogłoszenia.

PREZYDENT MIASTA  
(Mgr. Edward Stańczykiewicz)  
Wiceprezydent miasta.

## Zakłady przemysłowe radzą nad planami inwestycyjnymi na rok 1949

Dnia 15 bm. odbyła się zwołana  
przez Wydział Przemysłowy przy MK  
PPR narada gospodarza dyrektorów,  
przewodniczących Rad Zakładowych i  
przodowników pracy celem omówienia  
spraw dotyczących planów inwestycyj-  
nych.

Po zagajeniu zebrania przez instruk-  
tora Wydziału Przemysłowego KM  
PPR — tow. Tabakę powołano prezy-  
dium oraz przewodniczącego w os-  
obie dyr. PZPD nr 7 — tow. Bakow-  
skiego. Referat o realizacji planu in-  
westycyjnego na rok 1948 i planach  
inwestycyjnych na rok 1949 wygłosił  
kierownik ruchu i energii „Bielarni”

inż. J. Szaban.

W rzeczowo i wnikliwie opracowa-  
nym referacie, opartym na doświadcze-  
niach i obserwacjach zdobytych  
przy budowie i montowaniu nowej  
halni i magazynów PZWi. nr 7 w Ka-  
liszu prelegent zobrazował konieczność  
i znaczenie należytego planowania in-  
westycyjnego w poszczególnych za-  
kładach pracy i w skali ogólnokraj-  
owej.

Ożywiona i rzeczowa dyskusja, „jaka  
się wywiązała w związku z wygłoszo-  
nym referatem i w której wzięło u-  
dział kilkanaście osób, była dowodem  
celowości odbytej narady.

## Kronika wypadków

### POŻAR ZAGRODY

Dnia 17. bm. wybuchł pożar w za-  
budowaniach Gręli Zygmunta, zam.  
w Świdle, gm. Ceków. W czasie pożaru  
spaliła się obora, stodoła oraz narzę-  
dzia rolnicze. Straty wynoszą około  
300 tysięcy zł.

### TRAGICZNA JAZDA MOTOCYKLEM

Dnia 16. bm. o godz. 22,30 Zygmunt  
Mencel, lat 23, zam. w Kole, przy ul.  
Toruńskiej, jadąc na siodelku moto-  
cykla, prowadzonego przez Waszaka  
Stanisława, funkcjonariusza tutejszej

MO. przy zbiegu ulic Sienkiewicza —  
Toruńskiej z niewyjaśnionej przyczyny  
spadł, doznając złamania obojczyka  
oraz potłuczenia głowy. Stan Mencela  
jest ciężki, przebywa on w szpitalu  
powiatowym w Kole.

### PODEJRZANY O PODPALENIE ZAGRODY

W dniu 18 bm. zatrzymany został  
Kuśmierek Michał, zam. w Pamięcinie  
pow. Kalisz, jako podejrzany o podpa-  
lenie stodoły ze zbiorami w gminie Pa-  
mięcin.

## Uwaga, Junacy S.P.

Junacy roczników 1929, 1930, 1931  
i 1932, którzy powrócili z Brygady  
„SP”, zgłoszą się w dniach od 18 do 23  
9. w godzinach urzędowych w Komen-

dzie Miejskiej P. O. „Służba Polsce,  
Kalisz, po odbiór książeczek junac-  
kich. Komendant Miejski „SP”  
(—) Piotrowski, kpt.

## Zwycięzcy IX-etapu współzawodnictwa pracy w PZPD 7

Współzawodnictwo pracy w kalisz-  
skich zakładach przemysłowych przy-  
biera na sile z miesiąca na miesiąc.  
Do akcji współzawodnictwa stają co-  
raz liczniejsze rzesze robotników. Dzie-  
ki racjonalnej pracy i szlachetnej ry-  
walizacji załoga osiąga na każdym eta-  
pie lepsze wyniki nie tylko pod wzglę-  
dem ilości, ale i pod względem jako-  
ści produkcji.

Jeżeli idzie o jakość w PZPD nr 7,  
to robotnicy tych zakładów poszczy-  
ć się mogą wyjątkowymi osiągnię-  
ciami pod względem poprawy jakości  
produkcji. Ilość produkcji gatunku  
trzeciego i drugiego systematycznie  
maleje na korzyść wzrastającej ilości  
produkcji gatunku pierwszego. Dzięki  
temu wartość materialna produkcji  
PZPD nr 7 wzrasta z każdym miesią-  
cem o miliony złotych, co zwiększa  
dochodowość zakładu, podnosząc jedno-  
cześnie zarobki robotników.

W akcji współzawodnictwa bierze  
obecnie udział ponad 600 osób. W dzie-  
wiątym etapie współzawodnictwa wy-  
bili się swoimi osiągnięciami:

Dzielnicy maszyn saneczkowych,  
dział artykułów dziecięcych: 1) Jur-  
kiewicz Wiktor (otrzymał pierwszą na-

grode w piątym etapie); 2) Nowacki  
Józef; 3) Nawrocki Zdzisław.

Dzielnicy maszyn saneczkowych  
(dział — bluzki i pulowery męskie):  
1) Frątczak Wiesław; 2) Wdowczyk  
Ryszard; 3) Ruszyk Piotr.

Dzielnicy maszyn saneczkowych  
(dział — skarpety): 1) Bednarek Jó-  
zef; 2) Trzęsowska Bronisława (otrzy-  
mała trzecią nagrodę w piątym etapie);  
3) Janczak Walentyna.

Cewiarki: 1) Sobczak Maria; 2) Kal-  
barczyk Zofia (otrzymała drugą na-  
grode w ósmym etapie); 3) Cozaś  
Franciszka (otrzymała pierwszą nagro-  
de w ósmym etapie).

Krojczyńnię: 1) Hepert Maria (otrzy-  
mała drugą nagrodę w ósmym etapie);  
2) Drobniowska Zofia (otrzymała dru-  
gą nagrodę w siódmym etapie);  
3) Chrzanowska Maria.

Szwaczki na stępnówkach i maszy-  
nach specjalnych: 1) Grzybowska Ste-  
fania; 2) Białek Janina; 3) Andrzejak  
Janina.

Szwaczki na overloku: 1) Dymkow-  
ska Władysława; 2) Lange Janina;  
3) Grzelak Zofia.

Wykańczarki: 1) Wroczyńska Wła-  
dysława; 2) Jackowska Helena;  
3) Dworczyk Janina.

Cewiarki Oddziału nr 5: 1) Ochlik  
Helena (otrzymała pierwszą nagrodę  
w trzecim etapie); 2) Tomczak Irena  
(otrzymała trzecią nagrodę w piątym  
etapie); 3) Muszalska Maria.

Nagrody przyznał Sąd Konkursowy  
składający się z przewodniczącego Ra-  
dy Zakładowej, przedstawiciela dyrek-  
cji fabryki, delegata Zw. Zawodowych  
i 7 robotników — przedstawicieli każ-  
dego działu fabrycznego.

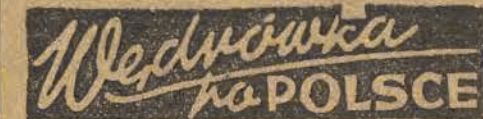
## Na sali sądowej

### SKAZANIE ODSZCZEPIENCA

Dnia 17 bm. przed Sądem Okręgo-  
wym w Kaliszu stanął Janik Michał,  
ur. 21. 8. 1906 r., w Kowalach Pań-  
skich, oskarżony o to, że w okresie oku-  
pacji niemieckiej w Głuchowie dzia-  
łał na szkodę ludności polskiej. Janik  
bił, kopał i prześladował ludność pol-

ską, brał udział w wysiedlaniu Pola-  
ków i zgłosił swą przynależność do  
narodowości niemieckiej.

Po przeprowadzeniu przewodu sądo-  
wego Janik skazany został na 8 mie-  
sięcy więzienia z zaliczeniem mu do-  
tychczasowego aresztu od dnia 13. 5.  
1948 r. do dnia 17. 9. 1948 r.



## MIESIĘCZNY KURS UMUZYKALNIA- NIA NA KASZUBACH

Z inicjatywy utalentowanego kompozyto-  
ra kaszubskiego Lubomira Szopińskiego se-  
kcja muzyczna Pow. Rady Kultury i Sztuki  
w Kościerzynie zorganizowała bezpłatny  
miesięczny kurs umuzykalniania. Celem  
kursu, którego program obejmuje pisanie  
i czytanie nut, śpiew z nut, opanowanie  
czterogłosowych pieśni popularnych, oraz  
podstawowych zasad gry na fortepianie, —  
jest upowszechnienie elementarnych wie-  
domości z zakresu muzyki i śpiewu.  
Kurs rozpoczął się 13 bm. Wykładowcą  
jest kompozytor Szopiński.

## WYDAWNICTWO DLA MŁODZIEŻY ŻEGLARSKIEJ

Staraniem wydziałów propagandowo-wy-  
dawniczego i wychowania morskiego Zarz.  
Gł. Ligi Morskiej ukazała się broszura pt.  
„Modelarstwo dla początkujących” zawiera-  
jąca opisy łodzi, jachtów, statków i okrętów  
uzupełnione 15 rysunkami.

## Wykrycie szajki handlarzy narkotykami

Władze bezpieczeństwa zatrzymały,  
w ostatnich dniach w Białymstoku kil-  
ka osób, które od dłuższego czasu tru-  
dniły się nielegalną sprzedażą narko-  
tyków. W dniu 23 sierpnia aresztowa-  
ny został przez milicję białostocką na-  
łogowy m. m. Paweł Makar, któ-  
ry z bronią w ręku usiłował obrabo-  
wać przechodzącego ulicą właściciela  
masarni Grzybko Józefa.

W czasie śledztwa Paweł Makar  
przyznał się, że dokonał napadu w ce-  
lu zdobycia pieniędzy na kupno mor-  
finy. Wyszło wówczas na jaw, iż w  
Białymstoku istnieje nielegalny punkt  
sprzedaży narkotyków, pochodzących  
przeważnie z kradzieży. Nielegalną  
sprzedażą narkotyków trudnili się  
miedzy innymi: właściciel składu apte-  
cznego Boczkowski, pracownik apte-  
ki Ubezpieczalni Społecznej mgr. Ła-  
piński i felczer Świerczyński.

Wszyscy trzej oskarżeni na handlu  
tym zarabiali ogromne sumy. Podczas  
przeprowadzonej rewizji znaleziono w  
ich mieszkaniach całe składy morfiny  
i innych narkotyków. Przeważna część  
materiału, znalezionego u Łapińskiego,  
pochodzi z apteki Ubezpieczalni w  
której pracował.

**Trybuna**  
**wolności**  
ORGAN  
K.G.  
P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

**Czytajcie „Głos Kaliski“**



**TEATRY**

**Najstwowi Teatr Wojska Polskiego**  
w Łodzi, ul. Jaracza 27  
Dzisiaj o godz. 19.00 najznakomitsze dzieło  
Shakespeare'a „OTELLO”.

**TEATR POWSZECHNY**

Codziennie o godz. 19.15 „Lisie Gniazdo” z udziałem Ireny GRYWINSKIEJ i Karola ADWENTOWICZA.

**TEATR „SYRENA” Traugutta 1**

Dzisiaj o godz. 19.30 komedia p. t. „Dobrze skrojony frak”.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj dwa przedstawienia o godzinie 16-tej i 19.15 sztuki C. de Peyret-Chapuis „NIEBOSZCZYK PAN PIC” w reżyserii Janusza Warneckiego. Udział biorą: Hanna Bielińska, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina. Dekoracje Stanisława Cezlińskiego. Kasa czynna od 12-jej. Tel. 123-02.

**Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09**

Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę o godzinie 16 i 19.30 „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA”. Ostatnie dni. Pracujący otrzymują 50 proc. ulgi. Widownia kryta brezentem, szczelnie chroniona przed chłodem.

**Teatr Komedi Muzycznej „LUTNIA”**  
Piotrkowska 243

Dzisiaj i dni następnych o godzinie 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3-ach aktach J. Gilberta.

Bilety wcześniej do nabycia ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-jej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-jej.

Teatr Kukiełek RTPD ul. Nawrot 27, daje widowisko „Pinokio” według Colodiego. Codziennie przed południem dla dzieci szkolnej w miarę zamówień, a w niedzielę i święta o godz. 12-jej dla szerszej publiczności.

**MUZEJA MIEJSKIE**

Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10—17 prócz niedziel i świąt.

Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz niedziel i świąt.

Prehistoryczne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10—17 prócz niedziel i świąt.

Sztuki — Więckowskiego 36, otwarte od 10—17 prócz niedziel i świąt.  
Spółdzielnia Plastyków — ul. Piotrkowska Nr 103, Wystawa prac malarskich Mieczysława Sienińskiego, otwarta od godz. 10—18.

**KINA**

- ADRIA — „Biały Kiel”  
godz. 18, 20 w niedz. 16.  
film dozwolony dla młodzieży
- BALTYK — „Tajemnica Wywiadu”  
godz. 17, 19 21 w niedz. 15.  
film niedozwolony dla młodzieży.
- BAJKA — „Bohaterki Pacyfiku”  
godz. 17, 30, 20, w niedz. 15.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 14
- GDYNIA — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 30”  
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 2
- HEL (dla młodzieży) — „Kopciuszek”  
godz. 16, 18, 20 w niedz. 14
- MUZA — „W pogoni za mężem”  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dozwolony od lat 16
- POLONIA — „Siostra lokaja”  
godz. 16, 18, 30, 21 w niedz. 13, 30  
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE — „Statek pułapka”  
godz. 18, 20 w niedz. 16  
film dozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK — „Przygody Nasredina”  
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 w niedz. 14, 30  
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA — „Dragonwywiec”  
godz. 18, 20, 30 w niedz. 15, 30.  
film niedozwolony dla młodzieży.
- REKORD — „Bolero”  
godz. 18-20, 20, 30, w niedz. 15, 30.  
film niedozwolony dla młodzieży.
- STYLLOWY — „Złotone lata”  
godz. 16, 18, 15, 20, 30, w niedz. 13, 45  
film dozwolony dla młodzieży
- SWIT — „Miasto bezprawia”  
godz. 18, 20 w niedz. 16.  
film dozwolony od lat 18
- TECZA — „Siostra lokaja”  
godz. 15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13.  
film dozwolony dla młodzieży
- TATRY (w ogrodzie) — „Cygańska miłość”  
godz. 15, 30, 18, 20, 30, w niedz. 13.  
film niedozwolony dla młodzieży.
- WISLA — „Cygańska miłość”  
godz. 16, 18, 30 21, w niedz. 13, 30  
film niedozwolony dla młodzieży.
- WŁOKNIARZ — „Aleksander Matrosow”  
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15  
film dozwolony dla młodzieży
- WOLNOŚĆ — „Ostatnia noc”  
godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30 w niedz. 14, 30.  
film dozwolony od lat 14
- ZACHĘTA — „Lekkomyślna siostra”  
godz. 18, 20, 30, w niedz. 15, 30.  
film dozwolony od lat 16

**SPORT SPORT SPORT**

**Orleńta - Żrebaki 1:0 (1:0)**

**Pierwsze zwycięstwo Polski nad Węgrami w Łodzi**

Węgry: Nisarof, Fabian, Reiter, Ondo, Polatan, Dekan, Cibor, Willani, Toth, Soluk, Krosnay.  
Polska: Powązka (Wieczorkowski), Kaszuba, Sobkowiak, Sroka, Koza, Bieniek, Salsiadek, Trampisz, Poświat, Radoń, Rembelski.



Wczoraj, z dużo większą ochotą niż zwykle wcielaliśmy się do 12-ki, aby przed godziną 17-tą dostać się na stadion ŁKS-u. Spodziewaliśmy się zastać tu tłumy. Sądziłem bowiem, że zapowiedziany międzypaństwowy mecz juniorów węgierskich z naszymi gromadzi na trybunach całą piłkarską Łódź. Tymczasem spotkał nas zawód. Publiczności zebrało się wczoraj nie więcej jak jakieś 8 tysięcy, ale te osiem tysięcy z pewnością opuśczało stadion ŁKS-u z większym zadowoleniem, aniżeli po nie jednym meczu ligowym. Co tu dużo mówić. Chłopcy nasi, w których leży cała nadzieja naszego piłkarstwa zdali wczoraj egzamin na czwórkę z plusem i natchnęli nas wiarą w lepszą przyszłość naszej piłki nożnej. Nasza młoda reprezentacja państwowa zagrała nie gorzej od nie jednej drużyny ligowej, a z pewnością lepiej od wielu meczy ligowych grających przez ŁKS.

— Patrzcie jak on zastopował, co za podanie, co za wykop!  
Tego rodzaju zachwyty rozlegały się na trybunach przez całe 90 minut gry i były one szczerze, bynajmniej nie „robione”. Chwilami doprawdy rosły serca, jak się potrzyło na tych 19-letnich chłopców, nie zupełnie jeszcze rozwiniętych fizycznie a stawiających tak skutecznego opór lepiej wyszkolonemu technicznie swym przeciwnikom. Niesprawiedliwość byłoby któregoś z nich wyróżniać, gdyż wszyscy wykazali maksimum ambicji i ofiarności i gdyby nie przeoczenie sędziego głównego Rutkowskiego i sędziego liniowego Michałika odnieśliśmy zwycięstwo nie różnicą jednej bramki, a dwóch. Właściwy bowiem wynik powinien brzmieć 2:0 na naszą korzyść.  
Pomimo ogólnych przypuszczeń, że Węgrzy będą znacznie górowali nad nami technicznie, gra tego nie pokazała. Atak nasz był bardziej operatywny od węgierskiego, pomoc i obrona stała na wysokości zadania, jedynie Węgrzy mieli pewniejszego bramkarza, którego jednak musieli zamienić pod koniec meczu na rezerwowego wskutek nieszcześliwej kontuzji, jakiej uległ podczas jednej ze swych akcji.  
Ramy organizacyjne wczorajszego meczu, były takie same, jak każdego spotkania międzypaństwowego. Stadion udekorowano flagami obojczych państw, przed rozpoczęciem gry odegrano obojczy hymny państwowe. Gdy drużyny wbiegły na boisko, zacerwieniło się nam w oczach. Nasze Orleńta wystąpiły bowiem w białych koszulkach i czerwonych spodenkach, a Żrebaki węgierskie w czerwonych koszulkach i dla odmiany w białych spodenkach, ale w perspektywie barwy te zlewały się ze sobą tworząc jedną białoczerwoną plamę.  
Grę rozpoczęli goście pod wiatr. Szybko przedostają się pod naszą bramkę, ale do wysokiego napięcia na widowni nie dochodzi. Po chwili jednak na trybunach powstaje poruszenie. Nasz prawoskrzydłowy dostaje piłkę i ciągnie na „bude”. Chłopak w koszulce w białe i czerwone pasy, jest tak speszony, że nie wie co robić. Piłka jednak nie trafia do jego siatki. Gorący to był moment, toteż publiczność nie szczędzi oklasków.  
Gra przenosi się na środek boiska i chwilami staje się anemiczna. Bramki jakoś nie chcą padać, pomimo że upłynęło już 20 minut. W 35 minucie chłopcy nasi egzekwują już drugi rzut rożny, ale bez skutku, dopiero w 41 minucie Poświat pięknym strzałem zdobywa dla nas prowadzenie 1:0. Było to właściwie dośrodkowanie, ale wiatr skrzył piłkę i w ten sposób dopomógł do zdobycia bramki.  
Po przerwie Węgrzy zagraли już ostrzej wskutek czego kilku naszych chłopców odniosło kontuzje, wyniku jednak tym nie zmieni. Atak nasz tak jak przed przerwą wszystkie akcje przeprowadzał dołem a niektóre zagrania miał na wysokim poziomie. Czasami jednak zbyt koronkowe akcje kończyły się fiaskiem, gdyż chłopakom brakło po prostu sił fizycznych do ich wykończenia.  
Groźniejsze sytuacje pod naszą bramką szczęśliwie likwidują obrońcy, zwłaszcza prawy, dzięki niemu udaje nam się wyjść cało z opresji w 25 minucie gry. W 28 minucie nasz lewoskrzydłowy dośrodkowuje górą. Trampisz łapie piłkę i dobija, w ostatniej jednak chwili, ale już z bramki, wybija piłkę środkowy pomocnik węgierski. Sędzia nie uznaje jednak tego gola. W 36 minucie doznał kontuzji bramkarz gości, którego zastąpił rezerwowo. Dalsze minuty upływają już na bezowocnych wysiłkach Żrebaków węgierskich aby wynik 1:0 dla Polski zmienić choć na remis. Ale na próżno. Pozostał on już bez zmiany do końcowego gwizdka sędziego.

**Węgry-Polska 6:2 (3:1)**

WARSZAWA, PAP. — Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Polska. Spotkanie to zaliczone było do rozgrywek bałkańskich i środkowo-europejskich.

Węgrzy umocnili swą pozycję lidera w tych rozgrywkach zwyciężając Polskę 6:2 (3:1).

**ŁKS — Zryw 8:8**

Rozegrany mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe Łodzi między ŁKS a „Zrywem” zakończył się wynikiem remisowym 8:8. ŁKS przed meczem oddał dwa punkty walkowerem w wadze ciężkiej nie wystawiając swego zawodnika.

meczem oddał dwa punkty walkowerem w wadze ciężkiej nie wystawiając swego zawodnika.

**Śląsk bije Warszawę w boksie 12:4**

Rozegrany w Warszawie międzyokręgowy mecz pięściarski Śląsk — Warszawa, zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny Śląska 12:4.

przyznający zwycięstwo Bazarnikowi, przyjął publiczność gwizdami.

Drużyna stolicy wystąpiła w składzie mocno osłabionym brakiem Czortka, Wasiaka, Kotkowskiego i Zagórskiego. Ten ostatni miał nadwagę i oddał punkty walkowerem. Ślązacy przyjęli bez Rademachera, Nowary i Drapyla.  
Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco:  
Waga musza: Górawski (Śl.) zwyciężył niespodziewanie na punkty Patoreg (W). Walka bardzo zacięta. Ślązak wypadł dobrze i walkę swą minimalnie wygrał.  
Waga kogucia: Grzywoz (Śl.) wygrał nie zbyt przekonująco na punkty Sobkowiakiem. Warszawianin wypadł w tym spotkaniu b. dobrze i był równorzędny przeciwnikiem dla mistrza Polski. O porażce Sobkowiaka zadecydowało ostrzeżenie, które otrzymał w trzeciej rundzie.  
Waga piórkowa: Bazarnik (Śl.) wygrał na punkty z Sieradzanem (W) Pierwsze starcie wyrównane, drugie wygrał nieznacznie Ślązak, zaś trzecie Sieradzan. Bazarnik walczyl nieczysto, bijąc głową, za co otrzymał w 3 rundzie ostrzeżenie. Werdykt sędziowski

Waga lekka: Bibrzycki (Śl.) przegrał na punkty z Komudą (W). Walka na miernym poziomie, zakończyła się zasłużonym zwycięstwem warszawianina.  
Waga półśrednia: Sznajder (Śl.) wypunktował Kwaśniewskiego (W). Debiut młodego zawodnika „Skry”, w reprezentacji stolicy, mimo porażki uważa należy za udany. Przez dwie rundy był on dla Ślązaka równorzędnym przeciwnikiem, a przegrał jedynie wskutek braku kondycji w trzecim starciu. Obaj zawodnicy pokazali walkę na dobrym poziomie technicznym.  
Waga średnia: Kaszuba (Śl.) zdobył punkt walkowerem z powodu nadwagi Zagórskiego (W).  
Waga półciężka: Urbaniak (Śl.) wygrał przez k. o. w 2 rundzie z surowym jeszcze Woźniakiem (W).  
Waga ciężka: Archadzki (W) wygrał na skutek dyskwalifikacji Pateroka (Śl). Po pierwszym wyrównanym starciu, sędzia ringowy dyskwalifikuje Ślązaka za bicie leżące go przeciwnika.  
W ringu sędziował słabo ob. Masłowski, na punkty Bielewicz, Fedorowicz, Derda. Widzów 5 tysięcy

**Z życia AZS-u**

Kierownictwo Sekcji Lekkoatletycznej AZS-u powiadamia, iż dnia 18 bm. o godz. 20-jej w lokalu własnym przy ul. Południowej Nr 10 odbędzie się Zebranie Informacyjne Członków Sekcji.  
Z uwagi na ważność omawianych spraw zobowiązuje się wszystkich członków Sekcji do obecności na wyżej wymienionym zebraniu.

**6-dniówka we Włoszech**

RZYM (obsł. wł.) W rozpoczętej w San Remo międzynarodowej „sześcidniówce” „notocyklowej” prowadzi drużyna Czechosłowacji, jadąc bez punktów karnych przed Anglią, która ma 3 pkt. karne.  
W konkurencji zespołowej o tzw. „Srebrną wazę” bez punktów karnych jadą trzy zespoły. Anglia I oraz dwa zespoły Holandii (I i II). Czechosłowacja ma 3 pkt. karne, a Anglia II — 5 pkt. karnych.

**11 braci gra w jednej drużynie**

Dotychczas słyszeliśmy tylko o 11 braciach śląskich, ale nie wiedzieliśmy, że posiadamy jeszcze 11 braci grających w jednej drużynie piłkarskiej  
W drużynie TS „Dań” w Myślenicach gra jedenastu braci Święchów. Szczęściu z nich gra w pierwszej drużynie, trzech w drużynie rezerwowej, a dwóch (bliźniacy) w juniorach tego klubu. Ostatnio drużyna braci Święchów rozegrała mecz przeciw reprezentacji Myślenic i mimo, że prowadziła do przerwy 2:1 przegrała 2:3. Bramki dla Święchów strzelił Jerzy i Jan — dla Myślenic Bacik, Serafin i Ambrozy.  
Oto imiona Święchów tworzących zespół piłkarski „Dań”: w bramce Zbigniew, w obronie Edward i Andrzej, w pomocy Antoni, Stanisław i Sylwester, w napadzie Jan, Kazimierz, Bolesław i Bronisław. Dochód z meczu bracia Święchowie — Myślenicze przeznaczony został na odbudowę Warszawy.

**Sport w Bułgarii do roku 1945 mało popularny**

dzisiaj coraz intensywniej rozwija się w miastach i po wsiach  
SOFIA (obsł. wł.). Opublikowane ostatnio cyfry dotyczące rozwoju sportu i kultury fizycznej w Bułgarii wskazują, że sport bułgarski wszedł na właściwą drogę i ma pełne szanse dalszego rozwoju.  
Po wojnie powstało w Bułgarii ok. 2.800 towarzystw sportowych, skupiających 360 tys. członków, wśród nich 250 klubów uczniowskich i 20 akademickich. Sport, który przed rokiem 1945 był w Bułgarii mało popularny, obejmuje dziś szerokie warstwy świata pracy. W obecnej chwili instnieje ponad 160 robotniczych stowarzyszeń sporto- wych z 50-oma tysiącami członków, czynnie uprawiających sport. Ruch sportowy intensywnie rozwija się również na wsi, gdzie powstało już ok. 1.500 sporowych kół ludowych, zrzeszających ponad 130 tysięcy chłopów.  
W Bułgarii czynnie uprawia sport ponad 40 tys. kobiet.  
Zorganizowany niedawno przy Radzie Ministrów komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu troszczy się o całokształt zagadnień sportu i kultury fizycznej Bułgarii.